

Debiut Sztuki: To był trudny weekend

Data publikacji: 5.03.2024 17:41

To był trudny weekend dla nas – komentuje swój debiut w Formule 3 Kacper Sztuka. 18-latek z Cieszyna otrzymał trudną lekcję na torze w Bahrajnie.

Kacper Sztuka w Bahrajnie, fot. FB/Kacper Sztuka Racing

Tor w Sakhir przywitał kierowców ciepłą i słoneczną pogodą. W przeciwieństwie do oficjalnych testów, które odbyły się na początku lutego, tym razem obyło się bez deszczu.

Kacper Sztuka rozpoczął kwalifikacje od dobrego czasu w trakcie pierwszych przejazdów. To dawało mu na tamten moment miejsce w czołowej dziesiątce. Kierowcy poprawili się w trakcie drugich przejazdów, w czasie których również reprezentant Red Bull Junior Program pojechał szybciej. Ewolucja toru sprzyjała coraz szybszym przejazdom do końca 30-minutowej sesji. Kierowca MP Motorsport #8 w ostatniej serii wyjazdów popełnił kilka błędów i zanotował ostatecznie dwudziesty czwarty czas kwalifikacji.

Wyścig sprinterski zaczął się po myśli Kacpra. Zaraz po starcie wyprzedził dwójkę rywali. Niestety, na wyjściu z trzeciego i czwartego zakrętu musiał omijać inny bolid po poboczu, przez co spadł kilka pozycji. Gdy Polak złapał swoje tempo, szybko poradził sobie z kilkoma rywalami w trakcie kolejnych okrążeń, finiszując na dwudziestym miejscu.

Nadzieje na lepszy wynik w wyścigu głównym zostały pogrzebane już na pierwszym okrążeniu, gdy po kontakcie z Martiniusem Stenshornem zostało uszkodzone przednie skrzydło Polaka. Po przymusowym pit stopie mistrz włoskiej Formuły 4 jechał równym tempem na poziomie ścisłej czołówki. Ten aspekt daje najwięcej nadziei na lepsze wyniki w nadchodzących rundach.

- Debiut w FIA Formula 3 za mną. To był trudny weekend dla nas. W treningu nie mieliśmy okazji za dużo pojeździć przez czerwoną flagę. Mimo to początek kwalifikacji wyglądał w porządku, gdzie na dwóch pierwszych kompletach opon czasy okrążeń były dobre. Duża ewolucja toru sprawiła, że kluczowe było ostatnie kółko. Niestety, popełniłem na nim kilka błędów, co przełożyło się na odległą pozycję startową – wyjaśnił Kacper Sztuka.

- Zebrałem sporo doświadczenia w wyścigach, gdzie szczególnie w sprincie było kilka udanych manewrów wyprzedzania. Szkoda, że w sobotniej rywalizacji nie udało się uniknąć problemów, ale mimo to pokazaliśmy mocne tempo - dodał.

- Dziękuję zespołowi MP Motorsport za wspólną pracę w ostatnich tygodniach na torze Sakhir oraz Red Bull Junior Program, Grupie ORLEN i Extral Aluminium za wsparcie w debiucie w nowej serii. Do zobaczenia na torze w Australii – podsumował swój debiut Kacper Sztuka.